

Danuta Żebrowska

O pożytkach płynących z czytania

Studia Gdańskie. Wizje i rzeczywistość 8, 375-378

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

O korzyściach płynących z czytania

Irena Koźmińska, Elżbieta Olszewska, *Wychowanie przez czytanie, Świat Książki, Warszawa 2010, ss. 320.*

*Książka i możliwość czytania,
to jeden z cudów ludzkiej cywilizacji.*

Maria Dąbrowska

Nakładem wydawnictwa Świat Książki ukazała się pod koniec 2010 roku książka niezwykła dwóch autorek – Ireny Koźmińskiej i Elżbiety Olszewskiej – *Wychowanie przez czytanie*. I. Koźmińska jest założycielką i prezesem Fundacji „ABC XXI – Cała Polska czyta dzieciom” oraz Programu Nauczania Wartości „Szkola z charakterem”; z kolei Elżbieta Olszewska jest członkiem zarządu i dyrektorem programowym Fundacji „ABC XXI – Cała Polska czyta dzieciom”. Obie autorki opublikowały w 2007 roku wspólnie książkę *Z dzieckiem w świat wartości*.

W recenzowanej książce autorki skupiły się przede wszystkim na tym, co mogą zrobić sami rodzice, by zapewnić swoim dzieciom możliwie najlepszy start. Zgodnie stwierdziły, że współczesne dzieci (nie tylko polskie) żyją w bardzo trudnym dla siebie świecie. „Coraz więcej z nich nie dostaje tego, co im niezbędne dla zdrowego rozwoju – czasu i miłości rodziców, właściwej stymulacji dla umysłu i dobrych wzorów zachowań, otrzymuje natomiast w dużych ilościach to, co jest dla nich bardzo szkodliwe – samotność, przeciążenie zajęciami, niekontrolowane godziny przed ekranem, z którego szeroką falą płyną horror i demoralizacja” (ze *Wstępu*, s. 12).

Media wśród „wzorców dostarczają m.in.: pogardy dla innych, kultu pieniądza i marki, zafascynowania wyglądem, seksem, siłą” (s. 13). Sprzyja to kulturze brzydoty, wulgarności, egoizmu i antywartości. Amerykańskie badania, z których korzystają autorki książki, potwierdzają, że jednym z najpotężniejszych czynników rozwoju dziecka i zarazem profilaktyką zachowań bezmyślnych i społecznych jest **głośne czytanie**; czytanie rozwija język, pamięć, wyobraźnię, uczy myślenia i koncentracji, przynosi ogromną wiedzę, rozbudza zainteresowania (s. 15), buduje więź pomiędzy rodzicem i dzieckiem, wspiera rozwój psychiczny dziecka, wzmacnia jego samouznanie, kształci wrażliwość moralną, buduje system wartości. Dzieci do drugiego roku życia nie powinny mieć żadnego kontaktu z telewizją. Pierwsze lata decydują o całym dorosłym życiu. Ciągłe trafna jest uniwersalna zasada, jaką pozostawił nam wybitny humanista Jan Za-

moyski: „Takie Rzeczypospolite będą, jakie ich młodzieży chowanie”. Starożytny filozof grecki Platon twierdził, że „wychowanie to uczenie dzieci czerpania przyjemności z tego, co dobre” (s. 15).

Pomysł na kampanię „Cała Polska czyta dzieciom” narodził się podczas pobytu I. Koźmińskiej w Ameryce, gdy przeczytała (w kolejce do dentysty) w piśmie „Smithonin” artykuł pod intrygującym tytułem *Gotowi? Czytamy! 20 minut dziennie, to wszystko, czego potrzeba* (s. 16). Przesłanie artykułu brzmi następująco: „Najlepszą rzeczą, jaką rodzice mogą zrobić dla szczęścia i przyszłości swego dziecka, jest codzienne głośne czytanie mu dla przyjemności i radykalne ograniczenie telewizji” (s. 17). „Nie urodziłeś się po to, aby przegrywać. Możesz się tego nauczyć!” – twierdzą autorki książki.

Życiowy sukces osiągnięty dzięki czytaniu jest dostępny dla każdego, to od rodziców zależy, jak pokierują rozwojem swoich dzieci. Mózg człowieka ma tę właściwość, że jeżeli we wczesnym dzieciństwie przyzwyczajamy dziecko do czegoś, co kojarzy mu się z przyjemnością, to pozytywne nastawienie przekształca się w postawę na całe życie (s. 22).

Recenzowana książka składa się ze wstępu, którego zawartość myślową przybliżyłam, 15 rozdziałów, swoistego aneksu zawierającego powinności rodziców wobec dziecka, rozmowę z amerykańskim psychiatrą Rossem Campbellem (*Czy umiemy kochać dzieci?*), rozmowę ze współautorem książki *Ocalić dzieciństwo*, amerykańskim dziennikarzem Michaelem Medvedem (*Świat przeciwko dzieciom*) i zestawu bibliografii. Rozdziały 1–7 i 9 są autorstwa I. Koźmińskiej, pozostałe: 10 oraz 12–15 napisała E. Olszewska.

Niewątpliwie zgodzić się należy z autorkami książki, że trzeba czytać dziecku systematycznie różne książki, odpowiednio dobrane do jego wieku i zainteresowań. Część rozważań dotyczy baśni, które łączą elementy świata realnego i fikcyjnego. Na ogół mają szczęśliwe zakończenia, stąd nazywa się je umownie lekturą pocieszenia. Autorki dokonały typologii baśni i wskazały na rolę odgrywaną przez baśń w terapii.

Bajki terapeutyczne adresowane są głównie do dzieci w wieku 4–9 lat. Jako egzemplifikację przywołuję dwa tytuły: Moniki Zięby *Moja mama ma raka* i Małgorzaty Strzałkowskiej *Rady nie od parady*. Druga grupa bajek to bajki relaksacyjne, które przynoszą uspokojenie, wyciszenie; pozwalają dostrzegać „najlepsze” w tym, co przynosi nam życie.

Trzecią grupę stanowią bajki psychoedukacyjne, na przykład Małgorzaty Musierowicz *Znajomi z zerówki* czy Beaty Ostrowickiej *Ale ja tak chcę!*; do czwartej grupy zaliczone zostały bajki psychoterapeutyczne, nieco dłuższe, z rozbudowaną fabułą. Wychowując przez codzienne czytanie, rodzice „wchodzą” w proces biblioterapeutyczny, który jest tak ważny w przygotowaniu dziecka do samodzielnego, dobrego, szczęśliwego życia.

W rozdziale 14 recenzowanej monografii autorki podkreślają rolę książki jako pomocy w nauczaniu wartości. Pierwszą z wartości, jaką omawiają, jest

szacunek, który uważają za wartość najważniejszą, będącą podstawą wszystkich pozostałych. Zdefiniowały szacunek jako „grzeczność połączoną z troską o uczucia i dobro drugiej osoby” (s. 232). Każdy człowiek jest godny szacunku, traktujmy więc dzieci grzecznie (od urodzenia) i stopniowo wymagajmy od nich wzajemności. Autorki zasadnie stwierdzają, że nauczanie dzieci szacunku jest jedną z najważniejszych powinności dorosłych (s. 234). Wartości tej można uczyć przez czytanie dzieciom odpowiednich książek, ale najważniejszy jest nasz własny przykład.

Drugą wartością, która została omówiona w książce, jest **uczciwość**. Pojęcie to zostało zdefiniowane jako „mówienie i poszanowanie prawdy, rzetelność, nieprzywłaszczanie sobie cudzej własności, stosowanie zasady równości praw” (s. 237). Warto, by dzieci zapamiętały (nauczyły się na pamięć) morał: „I niech każde z was pamięta, cudza własność to rzecz święta”. Uczciwość obejmuje także rzetelne wykonywanie swoich obowiązków – w szkole, w domu, w pracy. Rzetelna nauka i uczciwość wykluczają ściąganie, na które, niestety, w Polsce wciąż istnieje społeczne przyzwolenie, inaczej niż w Anglii. Kierowanie się w życiu uczciwością, jak każdą inną wartością moralną, wymaga zawsze głębszej refleksji.

Trzecią wartością, którą omówiły autorki, jest **odpowiedzialność**. Pojęcie to wiąże się z „rozważnością, rzetelnością, spolegliwością, wywiązywaniem się ze swych obowiązków, dotrzymywaniem słowa, wypełnianiem swych zobowiązań, przewidywaniem i gotowością ponoszenia konsekwencji własnego postępowania oraz postępowania osób od nas zależnych (dzieci, podwładnych), a także – w uzasadnionym stopniu – postępowania osób współzależnych (na przykład członków wspólnoty lub grupy, do której należymy: rodziny, klasy, współpasażerów itp.)” (s. 239). Rodzice są odpowiedzialni za prawidłowy rozwój swoich dzieci, ich zdrowie fizyczne, psychiczne, umysłowe, emocjonalne i moralne. Z kolei przedmiotem przemyśleń autorek stała się **odwaga**, którą zdefiniowały jako „siłę wewnętrzną potrzebną do podejmowania trudnych, ale ważnych decyzji, umiejętność przyznania się do błędu lub winy, powiedzenia prawdy, nawet jeśli jest dla nas niewygodna, oraz przeciwstawiania się złu” (s. 242). Prawdziwa odwaga to odwaga cywilna, która wymaga mądrości, uczciwości i odpowiedzialności.

Dzieciom należy czytać biografie wielkich uczonych – Mikołaja Kopernika, Giordana Bruna, Marii Skłodowskiej-Curie czy Ludwika Pasteura – którzy odważyli się bronić swoich przekonań i odkryć, wbrew opiniom autorytetów swoich czasów. Równie ważną wartością, jak szacunek, uczciwość, odpowiedzialność, odwaga, jest **samodyscyplina**, polegająca na dyscyplinowaniu samego siebie, wymagająca silnej woli, kształtująca wytrwałość. Stanowi ona doskonałe narzędzie osiągnięcia życiowych celów (s. 244). Samodyscyplina wymaga jasnego sprecyzowania celów i sposobów ich osiągnięcia, jak również wytrwałości, wyobraźni i dobrej organizacji czasu.

Wartością niezbędną jest także **pokojowość**, która polega na „osiąganiu celów poprzez stosowanie rozumu i refleksji, a nie przemocy. To postawa człowieka otwartego na różne rozwiązania, który szanując innych, zawsze poszukuje strategii wygrana – wygrana, czyli rozwiązań korzystnych lub możliwych do zaakceptowania dla wszystkich stron” (s. 247). Autorki zdefiniowały ponadto takie wartości, jak: sprawiedliwość, szczęście, optymizm, humor, przyjaźń i miłość, solidarność, piękno oraz mądrość. Przez pojęcie mądrości rozumieją celowe przyczynianie się do dobra poprzez właściwe wybory. Przejawami mądrości są: wdzięczność, wybaczenie, prostota, skromność, cierpliwość, wytrwałość, delikatność, umiejętność właściwego ustalania priorytetów. Czytanie dzieciom zawsze służy rozwijaniu ich mądrości, dostarcza wiedzy, kształci wyobraźnię, uczy myślenia zarówno przyczynowo-skutkowego, jak i krytycznego.

Rozdział 15 książki zawiera zestawienie lektur polecanych do czytania dzieciom. Autorki zastosowały kryterium wieku, a mianowicie: wiek 0–4 lata, 4–6, 6–8, 8–10, 10–12, 12–14 i 14–16 lat oraz powyżej 16 lat. Oprócz książek beletrystycznych zamieściły także pozycje popularnonaukowe, na przykład Edwarda de Bono *Naucz się myśleć kreatywnie* czy Nathaniela Brandena *6 filarów poczucia własnej wartości* i Daniela Golemana *Inteligencja emocjonalna*.

Książka *Wychowanie przez czytanie* Ireny Koźmińskiej i Elżbiety Olszewskiej powinna się znaleźć w bibliotekach szkolnych, uczelnianych i naszych księgozbiorach domowych. Jest pozycją bardzo wartościową, będziemy często i chętnie do niej powracać, by utrwalić wiadomości o systemie aksjologicznym, mającym wpływ na rozwój osobowości dzieci i młodzieży, propagować głośne czytanie w rodzinie i różnych placówkach oświatowych, podkreślać, że głośne czytanie jest umiejętnością niezbędną, a zarazem sztuką prowadzącą do mistrzostwa, najdoskonalszym „narzędziem” wychowania.

Wychowanie przez czytanie to książka w doskonały sposób promująca czytelnictwo, godna poznania przez rodziców, nauczycieli, studentów kierunków humanistycznych, a także pracowników nadzoru pedagogicznego. Publikację tę czyta się z dużym zainteresowaniem i prawdziwą przyjemnością.

Danuta Żebrowska